

Bartosz Gromko

<https://orcid.org/0000-0001-9782-1494>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Braterstwo interesów. Współpraca gospodarcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Włoskiej Partii Komunistycznej w latach 1948–1957

Abstrakt: W artykule przeanalizowano powiązania gospodarcze między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Włoską Partią Komunistyczną w latach 1948–1957. Współpraca ta miała na celu obejście sankcji nałożonych na państwa socjalistyczne i pośrednie wsparcie WIPK. Badania ujawniają, w jaki sposób partie komunistyczne w różnych krajach starały się dostosować swoje zasady ideologiczne do praktycznych warunków ekonomicznych oraz radzić sobie z napięciami międzynarodowymi podczas zimnej wojny.

Słowa kluczowe: Włoska Partia Komunistyczna, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Włochy, Polska, handel.

Abstract: The article examines the economic ties between the Polish United Workers' Party and the Italian Communist Party from 1948 to 1957. These collaborations aimed to circumvent sanctions imposed on socialist states and indirectly support the ICP. The analysis reveals how communist parties in different countries sought to align their ideological principles with practical economic conditions while navigating international tensions during the Cold War.

Keywords: Italian Communist Party, Polish United Workers' Party, Italy, Poland, trade.



Celem artykułu jest opisanie powiązań gospodarczych pomiędzy Włoską Partią Komunistyczną (WIPK) a Polską Zjednoczoną partią Robotniczą (PZPR) w latach 1948–1957. Przedmiotem badań są relacje komercyjne pomiędzy polskimi Centralami Handlu Zagranicznego i spółkami należącymi do WIPK. Relacje te miały na celu pomoc w omijaniu sankcji nałożonych na państwa socjalistyczne przez Komitet Koordynacyjny Wielostronnej Kontroli Eksportu (skupiający USA, Japonię, Australię, państwa zachodniej Europy) oraz pośrednie wspieranie WIPK. Poniższy artykuł przedstawia pogłębione ustalenia zawarte częściowo w pracy doktorskiej obronionej w 2022 r., przygotowanej pod opieką naukową prof. Antoniego Dudka.

Analiza tych relacji pomaga zrozumieć, jak partie komunistyczne w różnych krajach starały się współdziałać i jakie napięcia powstawały między nimi. We wspomnianym okresie PZPR była głęboko zaangażowana w realizację polityki gospodarczej narzuconej przez ZSRR, skupiając się na industrializacji, kolektywizacji rolnictwa i centralnym planowaniu. Włoska Partia Komunistyczna, mimo że działała w kapitalistycznym kraju przynależącym do bloku zachodniego, była również zaangażowana w dyskusje na temat modelu socjalistycznego i planowania gospodarczego. Badanie współpracy tych dwóch partii pokazuje, jak komuniści próbowali łączyć założenia ideologiczne z rzeczywistymi warunkami gospodarczymi i politycznymi swoich krajów oraz jak funkcjonowali na płaszczyźnie międzynarodowej w obliczu wzrastających napięć zimnowojennych.

Dotychczasowe badania nad relacjami Włoch z państwami socjalistycznymi mniej uwagi poświęcały kwestiom gospodarczym. Także analizy dotyczące działalności WIPK skupiały się przeważnie na aspektach politycznych i instytucjonalnych. W kwestiach związanych z finansowaniem włoskiej partii i jej powiązaniem handlowym z państwami Wschodu nie do przecenienia jest pozycja autorstwa Valeria Rivy i Francesca Bigazziego¹. Publikacja ta obejmuje jednak całe 70 lat historii WIPK i nie pochyla się nad relacjami włoskich komunistów z poszczególnymi państwami czy partiami socjalistycznymi, ale głównie nad kontaktami z Moskwą. Niezwykle interesujący jest również artykuł Stefana Bottoniego opisujący relacje handlowe włoskich komunistów z Węgierską Republiką Ludową². Duży wkład do badań nad współpracą handlową pomiędzy WIPK a PZPR wniosły prace Marii Pasztor i Dariusza Jarosza dotyczące stosunków polsko-włoskich w czasie zimnej wojny³. Stefano

¹ V. Riva, F. Bigazzi, *Oro da Mosca, I finanziamenti sovietici al PCI dalla Rivoluzione d'Ottobre al crollo dell'URSS*, Milano 1999.

² S. Bottoni, „Mutually Beneficial” Business. *Inter-Party Hungarian-Italian Economic Relations during the Cold War*, w: *NEB Yearbook 2014–2015*, red. R. Kiss, Z. Horvath, Budapest 2016, s. 245–270.

³ M. Pasztor, D. Jarosz, *Skazani na podległość. Z dziejów stosunków polsko-włoskich 1945–1958*, Warszawa 2013; eidem, *Nie tylko Fiat. Z dziejów stosunków polsko-włoskich 1945–1989*, Warszawa 2018; eidem, *Interesy nie tylko polityczne. Stosunki polskich władz partyjnych*

Santoro opisywał relacje WłPK z Rumuńską Partią Komunistyczną oraz porównał stosunki, które łączyły WłPK z polskimi i rumuńskimi komunistami⁴. W latach siedemdziesiątych ukazała się też dosyć enigmatyczna książka, której autor powołuje się na informacje z CIA, dotycząca współpracy gospodarczej zachodnich komunistów z państwami „realnego socjalizmu”⁵. Poza wspomnianym artykułem Bottoniego nie badano relacji włoskich komunistów ze wschodnimi partiami na płaszczyźnie gospodarczej.

Kwerendę przeprowadzono przede wszystkim w archiwum Komitetów Centralnych (KC) obu partii przechowywanych w Archiwum Akt Nowych (PZPR) i w Fundacji im. Antoniego Gramsciego w Rzymie (WłPK). Poza archiwalia partyjnymi pomocne okazały się raporty włoskiej policji i służb specjalnych zarówno SIFAR (Servizio informazioni forze armate – Służba wywiadowcza sił zbrojnych), jak i DAGR/UAR (odpowiednio Divisione Affari Generali e Riservati, a od 1948 r. Ufficio Affari Riservati – cywilny wywiad i kontrwywiad podlegający pod Ministerstwo Spraw Wewnętrznych), zachowane we włoskich archiwach państwowych w Archivio Centrale dello Stato w Rzymie. Wykorzystano także zdigitalizowane materiały z Schweizerisches Bundesarchiv (Szwajcarskiego Archiwum Federalnego). Pomocne okazały się również materiały z cyfrowych archiwów Radia Wolna Europa (RWE) z Open Society Archive w Budapeszcie.

Relacje handlowe WłPK z Polską najprawdopodobniej, tak jak to miało miejsce w przypadku jej relacji handlowo-finansowych z Moskwą, opierały się na finansowaniu bezpośrednim oraz pośrednim (współpracy spółek, pośrednictwie w handlu między Wschodem a Zachodem itp.). Po „ekskomunicie” Jugosławii w 1948 r. jednym z głównych ośrodków pomocy i współpracy z zachodnimi partiami komunistycznymi stała się Praga. Niemniej w tym czasie WłPK nawiązywała relacje także z centralami handlowymi z pozostałych stolic państw socjalistycznych. Już od 1945 pracownicy Wydziału Ekonomicznego KC Polskiej Partii Robotniczej, przy wsparciu zachodnich komunistów, zakładali przedsiębiorstwa mające na celu pośredniczenie w wymianie handlowej. Były rejestrowane na zaufanych obcokrajowców, niekoniecznie będących członkami partii⁶. W listopadzie 1949 r. we Włoszech przebywała polska komisja handlowa składająca się z pełnomocnika przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, delegata rządowego do spraw

i państwowych z partiami komunistycznymi Europy Zachodniej w latach 1949–1953, „Studia Humanistyczno-Spoleczne” 2016, nr 12, s. 37.

⁴ S. Santoro, *Il Partito comunista italiano e la Romania negli anni Sessanta e Settanta*, „Studi Storici” 2007, nr 4, s. 1119–1148; idem, *Comunisti italiani e Romania socialista. Un rapporto controverso*, „Storia e Futuro” 2011, nr 26; idem, *Partito comunista italiano e „socialismo reale”. I casi romeno e polacco*, „Storicamente” 2013, nr 9.

⁵ C. Levinson, *Vodka-Cola*, Firenze 1978.

⁶ W. Bagieński, *Wywiad cywilny Polski ludowej w latach 1945–1961*, t. 2, Warszawa 2017, s. 356.

handlu z Czechosłowacją oraz kilku inżynierów. Cała ta grupa pozostawała w kontakcie z kierownikiem firmy Nordexport Augustem Doro, Giuseppem Martinolim i Giuseppem Rieserem z kierownictwa spółek należących do WIPK⁷. W czerwcu 1950 r. w stolicy Czechosłowacji przebywała delegacja wysokiego kierownictwa włoskiej partii. Przeprowadziła rozmowy z ministrem handlu zagranicznego Rudolfem Margoliusem, skazanym dwa lata później na śmierć w procesie Slanskiego, oraz z przedstawicielami różnych czechosłowackich spółek import-export. Wcześniej delegacja zatrzymywała się w Budapeszcie i w Warszawie, a potem także w Berlinie Wschodnim⁸. Warto zaznaczyć, że handlem na mniejszą skalę zajmowali się także agenci rezydentury wywiadu PRL prowadzonej przez attachat ambasady, członkowie tzw. grupy „Cesare”⁹.

WIPK prowadziła wówczas kilka spółek, które zajmowały się finansami partii, w tym interesami z Europą Wschodnią. Były to m.in. Nordexport, Italocoop, Simes czy Terbita. Formalnie były to spółki prywatne, w których w radach nadzorczych zasiadali członkowie WIPK, ale także „zaufani kapitałiści”¹⁰. Jak donosiło Radio Wolna Europa, ich usługi były czysto techniczne, nie dostarczały żadnej usługi, ale firmy prywatne chcące prowadzić interesy z państwami socjalistycznymi były zmuszone do szukania pośrednictwa firm WIPK¹¹. To pośrednictwo kosztowało, a zatem w pewnym sensie zapewniało wsparcie dla włoskiej partii. Działalność tych spółek wzbudzała zainteresowanie włoskich służb i kół rządowych¹². Według Wydziału Ekonomicznego KC PZPR to właśnie polsko-włoska spółka Simes miała być szczególnie śledzona (jej dyrektorem był Polak o nazwisku Heller). Powstało w związku z tym przekonanie, że „polsko-włoska wymiana towarowa przyczynia się m.in. do wzmocnienia Włoskiej Partii Komunistycznej, dlatego stwarza się coraz to nowe trudności w polsko-włoskiej wymianie handlowej”, jak pisał Wacław Komar, szef połączonych służb wywiadu (Departamentu VII Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) i Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego), do Juliana Kole, kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR¹³. Rzeczywiście włoski wywiad i kontrwywiad wojskowy bardzo podejrzliwie traktowały związki handlowe WIPK z państwami bloku wschodniego. Władze włoskie, przynajmniej początkowo, doszukiwały się w tej aktywności

⁷ S. Bottoni, op. cit., s. 250.

⁸ V. Riva, F. Bigazzi, op. cit., s. 194.

⁹ *Sprawozdanie szefa II Oddziału Sztabu Generalnego i Departamentu VII MBP za rok 1949*, w: *Wywiad polski w roku 1949. Sprawozdanie z działalności*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2009 (Dokumenty do dziejów PRL), s. 56.

¹⁰ *Ibidem*, s. 200.

¹¹ Open Society Archives (dalej: OSA), 300–1–2:6/610, How the Italian Communist Party Influences Trade between Italy and Iron Curtain Countries, 3 I 1953.

¹² W. Bułhak, *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019, s. 161–162.

¹³ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), 237/XXXI–198, Notatka gen. Bryg. Komara do Kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR tow. Kole, 30 XII 1949, b.pag.

możliwości przemytu broni do Włoch w celu uzbrojenia włoskich sympatyków komunizmu, a także planu Kominformu, by zniszczyć włoską gospodarkę poprzez import znacznie tańszego sprzętu z państw wschodnich¹⁴. Według ustaleń Dariusza Jarosza i Marii Pasztor istotną rolę na tym polu pełniła spółka akcyjna Terbita z siedzibą w Zurychu, która była kierowana przez KC WłPK, a nadzór nad nią pełnił Eugenio Reale – pierwszy powojenny ambasador Włoch w Polsce i członek WłPK¹⁵. Reale opuścił w 1948 r. dyrekcję partii, a w 1951 także jej Komitet Centralny, żeby zajmować się wymagającymi dyskrecji relacjami z państwami socjalistycznymi¹⁶. Terbita kupowała towary objęte zakazem handlu przez Komitet Koordynacyjny Wielostronnej Kontroli Eksportu (COCOM), takich jak metale kolorowe, żelazo-stopy czy metale szlachetne. Spółka ta potajemnie sprowadzała powyższe materiały do Polski¹⁷. Listy przewozowe towarów, którymi obracała Terbita, były najprawdopodobniej fałszowane w Szwajcarii¹⁸.

Spółka zarządzana była przez Spartaca Vannoniego, sekretarza Realego w czasach, gdy ten był ambasadorem w Warszawie, oraz Norberta D'Alessandriego¹⁹. Spartaco Vannoni był barwną postacią, której udało się na kontaktach z państwami socjalistycznymi dorobić znacznego majątku. Po zakończeniu misji Realego w 1947 r. Vannoni wyjechał do Włoch na studia dyplomatyczne, ale powrócił do Polski w 1948 r. Niemal od razu zajął się handlem. Na kilka miesięcy otworzył własną firmę, ale potem reprezentował interesy firmy Marini e Melli importującej samochody marki Fiat do Polski w ramach umowy międzypaństwowej polsko-włoskiej²⁰. Z ramienia WłPK

¹⁴ Archivio Centrale dello Stato (dalej: ACS), Ministero dell'Interno (dalej: MI), Direzione Generale Pubblica Sicurezza (dalej: DGPS), Divisione affari riservati (dalej: DAR), AS01-00044602, b. 16, Notatka bez tytułu, bez daty, miejsca opracowania i bez paginacji.

¹⁵ M. Pasztor, D. Jarosz, *Nie tylko Fiat...*, s. 116–117.

¹⁶ A. Carioti, *Chi era Eugenio Reale*, w: *Eugenio Reale l'uomo che sfidò Togliatti*, red. idem, Firenze 1998, s. 19–20.

¹⁷ J. McGlade, *COCOM and the Containment of Western Trade and Relations*, w: *East-West Trade and the Cold War*, red. J. Eloranta, J. Oyala, Jyväskylä 2005, s. 47; M. Pasztor, D. Jarosz, *Nie tylko Fiat...*, s. 24, 116–117; M. Sikora, *Black Box. Wywiad jako instrument transferu technologii i wsparcia decyzji ekonomicznych w PRL 1955–1990*, Katowice–Warszawa 2021, s. 169.

¹⁸ Schweizerisches Bundesarchiv, Bundesanwaltschaft: Polizeidienst, Vannoni, Spartaco, 28.9.1922, Notatka ambasady Szwajcarii w Rzymie, 17 X 1953.

¹⁹ Vannoni był także osobistym ochroniarzem Realego, jego bliskim współpracownikiem zarówno na polu interesów ze wschodem Europy jak i działalności we Włoszech po 1956 r. W trakcie wojny walczył we włoskim ruchu oporu, posiadał tajną kartę członkowską WłPK. Rzekomo został polecony Togliattiemu do pracy w roli sekretarza Realego przez Enrico Berlinguera, w latach czterdziestych działacza komunistycznej młodzieżówki, G. Averardi, *Le carte del PCI Dai taccuini di Eugenio Reale la genesi di tangentopoli*, Lacaita 2008 s. 50.

²⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 0423/5719, Por. Leon Żmijewski naczelnik Wydziału III Departamentu I MBP do Naczelnika Wydziału „O” Departamentu I MBP mjr Wiktora Wojeńskiego, Warszawa, 16 XI 1948, k. 133.

pełnił rolę opiekuna ideologicznego wśród włoskich robotników w fabryce FSO na Żeraniu²¹. W raportach RWE był określany jako swego rodzaju ambasador handlowy (*commercial ambassador*) WłPK w Polsce²². Dodatkowo Vannoni, handlując na czarnym rynku towarami wwożonymi do Polski, dorobił się w stosunkowo krótkim czasie jednej willi we Florencji i drugiej w okolicach Neapolu, a także luksusowego samochodu. Pracownicy ambasady określali go jako komunistę „typu zachodniego”, to znaczy takiego, który „jest w partii do czasu, gdyż mu odpowiadają warunki”²³.

Vannoni faktycznie był stałym łącznikiem dla włoskich firm należących do WłPK w Polsce, ale reprezentował także polskie przedsiębiorstwa we Włoszech. Zamieszkał w Polsce dla ułatwienia operacji finansowych, a także w celu ukrycia przed włoskimi władzami skarbowymi części zysków tych firm. Referencje, które prezentował polskim władzom, zostały wystawione przez Renato Mielego, odpowiedzialnego wówczas za kontakty WłPK z zagranicą²⁴. We Włoszech Vannoni prawdopodobnie reprezentował polską firmę import-export Transactor, której przedstawiciele *nota bene* nie stronili od wręczania łąpówek przedstawicielom ministerstw zachodnich, np. Ministerstwa Gospodarki RFN w 1952 r., w celu uzyskania lepszych ofert²⁵.

Poza Terbitą podobną działalnością na Wschodzie zajmowały się Simes, Tecnoexport i Nordexport²⁶. We wszystkich tych firmach oficjalne udziały miały osoby prywatne, „ślupy”, podstawieni obcokrajowcy, których zadaniem było utrudnienie wyśledzenia rzeczywistej własności. Jednym z takich ludzi miał być Nullo Muratori, uważany przez włoskie przedwojenne służby za radzieckiego szpiega²⁷. Objął on kontrolę nad Nordexportem w 1951 r.²⁸

Tecnoexport i Nordexport były powiązаныmi spółkami, kierowanymi przez jednego z bliskich współpracowników Realego, Augusta Doro. Zostały założone 2 lutego 1948 r. w Turynie. Nordexport powstała wyłącznie w celach prowadzenia handlu z Polską, natomiast Tecnoexport realizowała transakcje także z innymi państwami Europy Wschodniej. Administratorem był Giuseppe Martinoli, dyrektorem technicznym zaś Enrico Giuseppe Rieser. Do udziałowców należeli Martinoli, przedsiębiorca i „czerwony przemysłowiec” Walter Mandelli oraz niejacy Giovanni Orecchia i Giorgio Filogamo. 50% udziałów

²¹ AIPN, 0192/578, Wyciąg z raportu o przebiegu rozpracowania obiektowego kolonii włoskiej przez Sekcję III wydz. I UBP na m. st. Warszawę z dnia 19 IX 1949, k. 8–15.

²² OSA, 300-1-2-43556, „Italian Communist Party: Some of the Sources of Income of the Italian Communist Party”, 6 II 1954.

²³ AIPN, 0192/578, Notatka informacyjna dot. Vannoni Spartaco, 25 IV 1953, k. 23.

²⁴ AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, 237/XXII-608, Renato Mieli z Biura Zagranicznego WłPK do KC PZPR, 19 V 1949, k. 21.

²⁵ W. Bagieński, op. cit., s. 387.

²⁶ AAN, Kolekcja Akt Różnej Proweniencji, II-95, Notatka tow. Bajera, P. Bergera, Aronowicza i Kotta w sprawie sieci agencyjnej w handlu zagranicznym, 29 XI 1956, k. 1–8.

²⁷ V. Riva, F. Bigazzi, op. cit., s. 205–206.

²⁸ ACS, DGPS, busta (dalej: b.) 16, Zastrzeżona notatka o spółce Nordexport, 19 XI 1951.

należało do spółki Simes z Rzymu, której reprezentantem był również Augusto Doro²⁹. W kapitale firm uczestniczyli jako udziałowcy mniejszościowi ludzie interesu i przemysłowcy pozostający w dobrych stosunkach z WIPK, osoby powiązane z koncernami takimi jak Fiat czy Marelli. Tecnoexport założyła w Genui holding Italtopolcarbon, spółkę polsko-włoską zajmującą się importem węgla z Polski, w której kapitale uczestniczył bezpośrednio m.in. Fiat. Jej centrala mieściła się w Katowicach³⁰. Wobec braku zainteresowania władz włoskich importem polskiego węgla do Włoch zadania tego podjął się właśnie Italtopolcarbon. Jego przedstawiciele w 1948 r. sugerowali polskim władzom, że wyposażenie i infrastruktura spółki nie pozwalają na handlowanie takimi ilościami węgla, na które zgłaszano zapotrzebowanie i próbowali pozyskać większe prowizje na modernizację. Propozycję tę, z niewiadomym skutkiem, miał rozstrzygać KC PZPR³¹.

Nordexport współpracowała także m.in. z przedstawicielami Polimexu, Elektrimu, Centralą Zaopatrzenia Hutniczego i Polskim Towarzystwem Maszyn Biurowych³². Od 1954 r. w gronie polskich spółek współpracujących ze spółkami włoskich komunistów pojawiły się także Animex, Dalspo, Cetebe, Centrorud, Varimex, Paged (Polska Agencja Drzewna) i Ciech³³.

Jeszcze inną spółką, którą włoskie służby podejrzewały o związki z polskimi centralami i o finansowanie WIPK, była istniejąca od 1947 r. Nord-Italia. Wśród polskich central, z którymi Nord-Italia utrzymywała kontakty, były Varimex i Poliglob. W 1950 r. włoskie służby podejrzewały nawet, że spółka ta była handlową przykrywką dla działalności Departamentu VII MBP. Miała ona według początkowych ustaleń przekazać WIPK w 1949 r. sumę 40 mln lirów. Dokumenty kwestury z Mediolanu z 1955 r. podawały w wątpliwość fakt finansowania WIPK z kasy tej spółki, a także informowały, że zawiesiła ona działalność w 1953 r.³⁴

Całą rachunkowością spółki Nordexport zajmował się niejaki Piero Picatti. Według ustaleń włoskich służb spółka ta użyczala pożyczek Biuru Badań (Ufficio Studi) powiązanemu z WIPK. Według raportów RWE Biuro Badań miało dwie funkcje: udzielanie informacji o włoskiej gospodarce i handlu zagranicznym bratnim partiom i państwom socjalistycznym oraz sprawowanie kontroli i kierowanie wszystkimi spółkami import-export będącymi w rękach

²⁹ ACS, DGPS, b. 16, Al Ministero dell'Interno N. 066/529. Ogg.: Tecno Export = Nord-Export – società commerciali, 26 VIII 1949.

³⁰ V. Riva, F. Bigazzi, op. cit., s. 205–206.

³¹ ACS, DGPS, b. 16, Ogg.: Attività polacca in Italia, 12 XI 1949.

³² AAN, Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego, 1677, Notatka w sprawie prac przygotowawczych dla II sesji rokowań polsko-włoskich odnośnie umowy inwestycyjnej, 22 VIII 1949, k. 3.

³³ ACS, DGPS, b. 61, Notatka Kwestury w Rzymie dotycząca aktywności komercyjnej WIPK, 24 II 1954.

³⁴ ACS, DGPS, b. 51,teczka Nord-Italia Import Export.

WPK. Biuro było kierowane przez senatora Egista Capelliniego i Realego. Największe spółki znajdujące się w portfolio Biura to Italcoop (w którym udziały mieli także włoscy socjaliści) i Simes-Nordexport. Dodatkowo włoscy komuniści prowadzili wiele mniejszych, formalnie prywatnych spółek, z których każda była kierowana przez kilku członków partii. Celem takiego zabiegu było utrudnienie kontroli włoskim organom podatkowym. Według dokumentów RWE tylko jedna z firm w samym 1950 r. dostarczyła WPK setek milionów lirów³⁵.

Poza Italcoopem i Nordexportem funkcjonowały także spółki z nimi powiązane lub im podlegające: Technoexport, Compagnia Commercio Europa – Oriente, Unione Rappresentant i Esteri, Societa Industriale Tecnica, Societa Commerciale Finanziaria. Spółki te były przypisane do poszczególnych krajów socjalistycznych. Simes, Nordexport i Technoexport początkowo współpracowały z Polską. So.Co.Fin. (Società Commerciale e Finanziaria) prowadziła interesy z Węgrami, U.R.E. i Intec z Rumunią, a Italcoop z Czechosłowacją. Relacje handlowe Włoch z Albanią i Bułgarią nie były, przynajmniej w pierwszych latach po wojnie, wystarczająco silne, by uzasadniać utworzenie odpowiednich spółek. W kolejnych latach spółki te były coraz mniej przypisane do jednego kraju, a coraz częściej zajmowały się całym regionem Europy Środkowo-Wschodniej³⁶.

Wszystkie pożyczki udzielone przez Nordexport Biuru były odnotowywane w dokumentacji, ale figurowały jako umorzone. Nordexport inkasowała corocznie od polskich firm prowizje uzgodnione kontraktem³⁷. Firmy polskie, na podstawie wydatków oszacowanych w przeszłości przez Biuro Badań, płaciły tylko część tych prowizji. Reszta – powiększona o nieustalony procent – była opłacana bezpośrednio odpowiedniej osobie wysłanej specjalnie z Włoch – Eugenio Realemu. Przy okazji jednej z podróży do Polski w czerwcu 1951 r., miał on przywieźć do Włoch tysiące dolarów amerykańskich, oddając je bezpośrednio WPK. Wspomniane procenty były uwzględniane przez włoskie firmy jako „wydatki różne”. Z polskiej strony interesami tymi zajmował się radca handlowy ambasady Edward Weiss. Spółką, która reprezentowała w tym czasie Nordexport w Polsce był Mundial, a jej kierownikiem został ponownie Spartaco Vannoni³⁸.

³⁵ OSA, 300-1-2-13208, The Study Office (UfficioStudi) of the Italian Communist Party and Its Interference with Trade between Italy and the Iron Curtain CountriesItem No 13367, 28 XII 1951.

³⁶ OSA, 300-1-2-43556, „Italian Communist Party: Some of the Sources of Income of the Italian Communist Party”, 6 II 1954.

³⁷ Ich wysokość ulegała dość częstym zmianom. W styczniu 1950 r. została podniesiona z 1 do 2%, w 1951 r. zostały z kolei opuszczone z 1,5% do zaledwie 0,4%, zob.: ACS, Ministero dell'Interno 1814-1986, Direzione Generale Pubblica Sicurezza 1861-1981, Divisione affari riservati (dal 1948), b. 16, Notatka, 19 I 1950.

³⁸ ACS, DGPS, b. 77, Notatka dotycząca spółki Mundial, 8 X 1953.

Prawie niemożliwe jest odtworzenie księgowości poszczególnych spółek, informacje są szczałkowe i rozsiane po różnych archiwach. Szczegóły niektórych z przeprowadzanych transakcji można odnaleźć w archiwach włoskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jednym z partnerów spółki Nordexport była, jak wspomniano, polska centrala handlu zagranicznego Polimex, która zamówiła w firmie Pensotti Mario sześć pras hydraulicznych z kompletnym wyposażeniem za 79 tys. dolarów, włączając koszty spedycji³⁹. Z kolei Centrala Zaopatrzenia Hutniczego Centrorud zawarła poprzez Nordexport kontrakt z firmą Innocenti na wymianę walcowni⁴⁰. Jak wspomniano wyżej, nie wszyscy właściciele spółek po stronie włoskiej należeli do WPK czy w ogóle byli komunistami. Właściciele spółki Emanuel, która według raportów włoskich służb poprzez Nordexport sprzedawała do Polski rozmaite maszyny (podnośniki hydrauliczne, maszyny do malowania natryskowego, kompresory itd.), byli sympatykami partii prawicowych.

Trudno ustalić, ile warta była współpraca pomiędzy włoskimi spółkami a polskimi centralami oraz ile wynosiły łącznie prowizje. Jedna z notatek włoskich służb zawiera informację, jakoby całkowita suma prowizji udzielonych przez Polskę spółce Nordexport do 30 maja 1951 r. wynosiła 300 tys. dolarów. Nie wiadomo kto był autorem tej krótkiej notatki, niezawierającej poza tym żadnych innych informacji, stąd trudno określić jej wiarygodność. Według innych dokumentów we wrześniu 1950 r. firmy Centrozap i Polimex miały zapłacić Nordexportowi 5 mln lirów prowizji. Nie wiadomo, jaki okres współpracy miała pokrywać ta suma⁴¹. Jeszcze inne dokumenty z września 1950 r. mówią o przekazywaniu przez Nordexport do Biura Badań 220 tys. lirów miesięcznie (zbliżona kwota była przekazywana także w 1953 r.), ale nie można określić, czy były to tylko prowizje od polskich central, czy z całego bloku wschodniego⁴². To samo można powiedzieć o informacji, jakoby w czerwcu 1950 r. Nullo Muratori zabrał do Rzymu 22 mln lirów, które powierzył dyrekcji WPK⁴³. Wiadomo natomiast, że w 1953 r., w okresie od 1 czerwca do 30 września, sam Nordexport zanotował 421 575,45 dolarów obrotu z samym tylko Elektrimem, co dawało 1686,30 dolarów zysku (0,4% prowizji). Łącznie w okresie od grudnia 1952 do września 1953 r. Nordexport uzyskał 3264,02 dolarów prowizji na operacjach przeprowadzonych z Elektrimem. Z kolei w okresie od kwietnia 1950 do września 1953 r. Nordexport miał uzyskać 26 654,12 dolarów z prowizji ze współpracy z Polimexem⁴⁴. Dokumenty SIFAR z 1955 r. podają kwotę 95 tys. dolarów uzyskanych od Polski w ramach prowizji z ostatniego

³⁹ ACS, DGPS, b. 16, Zastrzeżona notatka o spółce Nordexport, 19 XI 1951.

⁴⁰ ACS, DGPS, b. 16, Zastrzeżona notatka o spółce Nordexport, 18 X 1951.

⁴¹ ACS, DGPS, b. 16, Lettera al Ministero dell'interno n. 10/327, 23 X 1950.

⁴² ACS, DGPS, b. 16, Notatka z 2 IX 1950, ibidem, b. 51, Nord-Export fasc. 2.

⁴³ ACS, DGPS, b. 16, Notatka z 20 VI 1950.

⁴⁴ ACS, DGPS, b. 51, Nord-Export fasc. 2, Notatki dot. rachunkowości Nord Export z 23 XI 1953.

miesiąca lub kilku miesięcy. Natomiast transakcje z Cebilozem miały przynieść włoskiej spółce zysk wynoszący 17 838,93 dolarów w okresie od grudnia 1950 do września 1953 r.⁴⁵ W transakcjach przeprowadzonych pomiędzy włoskimi spółkami a Centrozapem Nordexport zainkasował 3543,08 dolarów prowizji tylko w okresie od czerwca 1951 do lutego 1952 r.⁴⁶ RWE szacowało, że spółki WIPK na transakcjach z Polską zarobiły w 1952 r. 5 mln dolarów, a od stycznia do września 1953 r. 2,8 mln dolarów⁴⁷.

Włoskie MSW podejrzewało, że dzięki systemowi podwójnej księgowości spółki WIPK były w stanie ukryć przed fiskusem bardzo poważne przychody. Mówiło się o nieoficjalnych zyskach wynoszących 100–200 mln lirów rocznie, podczas gdy „oficjalna” księgowość rejestrowała zysk sięgający kilku milionów. Inną metodą, którą stosował w swej działalności Nordexport, było wspomniane wcześniej zmuszanie włoskich firm do płacenia prowizji dla spółek WIPK, nawet jeśli te miały niewiele do czynienia z przeprowadzoną transakcją lub w ogóle w niej nie uczestniczyły. W takiej sytuacji miał się znaleźć m.in. Fiat, który w zamian za korzystne zamówienia ze strony polskiej musiał zapłacić 2% prowizji na rzecz Nordexportu⁴⁸. Niektóre spośród włoskich firm (wspomniana firma braci Emanuel, ale także Rabotti czy Fera) próbowały prowadzić interesy poza pośrednikami takimi jak Simes, Nordexport i Tecnoexport, szukając być może mniejszych prowizji. Efektem były wizyty Spartaca Vannoniego i innego przedstawiciela spółek WIPK – Vicenza Modiki – w siedzibach tych firm w czerwcu 1956 r. w celu nakłonienia do korzystania z pośrednictwa Nordexportu⁴⁹. Prawdopodobnie sytuacji włoskim komunistom nie ułatwiali polscy urzędnicy, którzy za łapówkę dopuszczali inne włoskie spółki do polskiego rynku, z pominięciem pośrednictwa funkcjonariuszy WIPK (o czym niżej).

Trudności

Wydaje się, że od samego początku współpraca między Polską a spółkami WIPK napotykała na trudności. Według raportu SIFAR z połowy 1951 r. Eugenio Reale odbył w tym okresie podróż za żelazną kurtynę w celu zintensyfikowania współpracy między spółkami wschodnimi a Simes i Nordexport. Szczególnie ważne rozmowy miały toczyć się w Warszawie. W trakcie jednego z tych spotkań członek polskiej komisji handlowej we Włoszech krytykował spółki WIPK za brak umiejętności i roztropności. Omawiane spółki zawiodły, jeśli

⁴⁵ ACS, DGPS, b. 16, Kopia notatki SIFAR, 25 III 1955.

⁴⁶ ACS, DGPS, b. 16, Fattura pro-forma per il periodo dall'I/6 al 30/II/1952, 30 II 1952.

⁴⁷ OSA, 300-1-2-43556, „Italian Communist Party: Some of the Sources of Income of the Italian Communist Party”, 6 II 1954.

⁴⁸ ACS, DGPS, b. 62, fasc. Q-35, Spółki handlowe kontrolowane przez WIPK.

⁴⁹ ACS, DGPS, b. 62, fasc. Q-35, Questura di Torino, Ogg: società nord export, 17 VII 1951.

chodzi o pozyskiwanie towarów potrzebnych państwu wschodnim i zbytnio ujawniły swoją rolę. Reale miał zareagować na te oskarżenia, zrzucając winę na Edwarda Weissa i oskarżając go o politykę przeciwną interesom spółek kontrolowanych przez WPK oraz uleganie wpływom i branie łapówek od włoskich handlowców. Reale oskarżał Weissa o to, że ten nie potrafił otrzymać monopolu dla grupy Simes-Nordexport na import polskiego węgla do Włoch, a zamiast tego faworyzował firmy takie jak Fiat czy włoska firma przemysłu ciężkiego Breda. W związku z tymi trudnościami Simes miał zwracać się w kierunku współpracy z przedstawicielstwem handlowym ZSRR⁵⁰.

Obligatoryjny handel poprzez spółki WPK nie zawsze był mile widziany przez kombinaty, centrale handlu zagranicznego i ministerstwa państw socjalistycznych. Handel poprzez pośredników z ramienia WPK zwiększał koszty, spowalniał i utrudniał przeprowadzanie transakcji, zwłaszcza że włoska partia zwyczajowo pobierała opłaty od obu stron. Raporty RWE wspominały o prowizjach wysokości ok. 2–5%. W przypadku „dóbr strategicznych” wzrastały do 5–8%. Dlatego niektóre państwa socjalistyczne w połowie lat pięćdziesiątych próbowały uniknąć ich płacenia i powiązanego z tym subsydiowania WPK. Włosi komuniści mieli się w związku z tym skarżyć się na brak „ducha współpracy” (*lack of cooperative spirit*). Sekretarz generalny WPK Palmiro Togliatti poruszył tę kwestię w czasie swojej wizyty w Moskwie w 1953 r.⁵¹ Zwracano także uwagę, że wartość oferowanych przez te spółki polskich towarów odbiegała od idealnej. Polski sprzęt (obrabiarki), wystawiany m.in. w Mediolanie w 1954 r., uznawany był za przestarzały o ok. 8–10 lat⁵².

Ponadto niektóre polskie spółki deklarowały obniżkę prowizji odprowadzanych na rzecz włoskich pośredników. W marcu 1951 r. Elektrim pisał do Nordexportu, że nie może zaoferować wyższej prowizji niż 0,4%. W przypadku braku zgody umowa zawarta 29 czerwca 1948 r. miała zostać zerwana⁵³. Inne spółki polskie też jednostronnie deklarowały obniżkę prowizji, czemu spółka turyńska usiłowała przeciwdziałać⁵⁴. Wydaje się też, że płatność prowizji bywała nieregularna i odraczana przez polskie spółki. Reale w trakcie wspomnianej podróży do Polski dopytywał o stan spłaty prowizji za kwiecień 1951 i za grudzień 1950 r.⁵⁵ Warto też zauważyć, że nie wszyscy Włosi należący do kierownictwa spółek wydawali się przekonani do panującego w Polsce ustroju, co raczej nie miało większego wpływu na rozwój relacji handlowych, niemniej warte jest odnotowania. Norberto Alessandri miał się wypowiadać niekorzystnie o reżimach demokracji ludowych w Polsce i w Czechosłowacji.

⁵⁰ ACS, DGPS, b. 16, Attività commerciale del Pci.

⁵¹ OSA, 300–1–2–43556, „Italian Communist Party: Some of the Sources of Income of the Italian Communist Party”, 6 II 1954.

⁵² OSA, 300–1–2–47144, „Italian-Polish Trade”, 5 VI 1954.

⁵³ ACS, DGPS, b. 16, Kopia listu Elektrim do Nord-Export, 1 III 1951.

⁵⁴ ACS, DGPS, b. 16, List D'Alessandriego do Riesera z 9 V 1951.

⁵⁵ Ibidem.

Otwarcie wyrażał opinię, że robotnicy byli tam wykorzystywani, brakowało środków do życia, a ceny były wysokie i niedostosowane do płac. Uważał, że ingerencja ZSRR w sprawy wewnętrzne Polski jest dotkliwa, a także zwracał uwagę na panujący w kraju terror⁵⁶.

Modus operandi

Wspomniana wyżej Terbita współpracowała ze spółkami polskimi Impexmetal oraz Transactor. Spółki te wpłacały należne Terbitcie kwoty na jej konto szwajcarskie. Prawdopodobnie jednym ze sposobów transferu środków z Warszawy do Szwajcarii była poczta dyplomatyczna adresowana do radcy handlowego PRL w Bernie⁵⁷. Część zakupionych w ten sposób materiałów była przekazywana przez polskie spółki do Chin. Zaprzyjaźnione zachodnie firmy ukrywały rzeczywiste pochodzenie pieniędzy oraz zajmowały się wynajdywaniem dostawców. Ta aktywność zwróciła uwagę szwajcarskich służb, które przeprowadziły w 1953 r. śledztwo w tej sprawie, dzięki któremu wiemy, jak kształtowały się ceny skupu i sprzedaży surowców, którymi handlowała Terbita. Norberto D'Alessandri, w trakcie przesłuchania we wrześniu 1953 r. wyjawiał listę materiałów wywożonych do Polski oraz ceny skupu i sprzedaży. Rysowały się one w następujący sposób: żelazo wanad 5 \$/kg (kupno) – 5,50 \$/kg (sprzedaż w Polsce); żelazo molibden 4 \$/kg – 4,50 \$/kg; miedź 900 \$/t – 925 \$/t; nikiel 5,8 \$/kg – 6,10 \$/kg; kobalt 8,50 \$/kg – 9 \$/kg; mosiądz 800 \$/t – 850 \$/t. D'Alessandri zeznał też, że do września 1953 r. Terbita osiągnęła 1 mln dolarów obrotu na sprzedaży metali, uzyskując ok. 5% zysku netto⁵⁸.

Pod koniec omawianego okresu ten rodzaj współpracy handlowej, oparty w większej mierze na protekcji politycznej niż zysku handlowym, zakończył się. Zapewne przyczyniła się do tego jedna z przeprowadzanych transakcji, która skończyła się wyjątkowo niepomyślnie⁵⁹. Z notatki skierowanej do Hilarego Minca i przytaczanej w publikacji Marii Pasztor i Dariusza Jarosza wiemy, że na rachunek w Zurychu polskie centrale handlowe przekazały w ratach ponad 900 tys. dolarów, a Terbita dostarczyła 695 ton drutu miedzianego o wartości 583 215 dolarów i 110 ton prętów mosiężnych o wartości 96 800 dolarów. Przedstawiciele polskiej Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego spotkali się z Vannonim i D'Alessandrim w Brukseli 5 grudnia 1953 r. Włosi stwierdzili, że wyczerpali fundusze i zażądali wpłaty 999 485 dolarów na

⁵⁶ ACS, DGPS, b. 16, *Attività commerciale del Pci*.

⁵⁷ Swiss Federal Archives, Bundesamt für Polizei, D'Alessandri, Norberto, 13 XI 1923 (Dossier), Notatka do poselstwa szwajcarskiego we Włoszech, 26 VI 1953.

⁵⁸ Swiss Federal Archives, Materiały z przesłuchania Norberto D'Alessandriego, 26 IX 1953.

⁵⁹ AAN, Archiwum Bolesława Bieruta, 254/IV-13, Notatka do Hilarego Minca, 30 VI 1954, k. 52.

otworzenie akredytywy na pokrycie kosztów przygotowania wysyłki 841 ton drutu miedzianego o wartości 744 285 dolarów i 290 ton prętów mosiężnych o wartości 255 200 dolarów do końca bieżącego roku. Jednak z polskiej strony uregulowano jedynie należność za towary dostarczone i bez wątpienia znajdujące się w drodze, przekazując do Banku Adlera 742 260 dolarów jako resztę potrzebną do pokrycia obu transakcji. Dostawy uległy wówczas zerwaniu, a kontakt z Vannonim urwał się. Jest to dosyć zagadkowe, biorąc pod uwagę, że większość czasu spędzał on wówczas w Warszawie. Świadczą o tym materiały bezpieki sporządzane w oparciu o podsłuch założony w jego mieszkaniu.

W lutym 1954 r. jednemu z przedstawicieli Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego udało się spotkać Realego, Vannoniego i D'Alessandriego w Brukseli. Wyjaśniali oni, że opóźnienie wynikało z powodu wytoczenia procesu właściwemu dostawcy towarów, firmie Wellington w Londynie, za oszukiwanie władz celnych przy wysyłce poprzedniej partii miedzi do Polski. Reale zasugerował, żeby czekać do końca procesu, bowiem władze angielskie nie będą w stanie niczego owej firmie udowodnić i środki zostaną zwolnione. Tymczasem w marcu 1954 r.:

Vannoni zażądał sprolongowania akredytyw do końca kwietnia, co jego zdaniem było konieczne dla nieujawnienia transakcji przed władzami brytyjskimi, które w międzyczasie aresztowały kilka osób współdziałających w poprzedniej wysyłce miedzi. Chodziło o to, aby wycofanie akredytywy nie stało się dowodem, że śledztwo sądowe spłoszyło nabywcę miedzi, oraz aby wiązać możliwością dalszego zarobku tych pośredników, którzy mogli ujawnić niepożądane okoliczności przed władzami angielskimi⁶⁰.

Wydaje się, że Vannoni i Reale próbowali grać na zwłokę i unikali kontaktu z polskimi kontrahentami. W marcu 1954 r. zarówno Vannoni, jak i Jakub Aronowicz z Ministerstwa Handlu Zagranicznego (MHZ) byli, z nieznanym skutkiem, przesłuchiwanie przez milicję. Vannoni wyjechał z Polski w maju 1954 r., być może właśnie w związku z niezręczną sytuacją, w jakiej się znalazł. Według omawianej wyżej notatki:

opisany przebieg wypadków dowodzi, że towarzysze włoscy nie dotrzymali warunków, na jakich powierzono im pieniądze dla zakupu miedzi i mosiądzu. W ostatecznym obliczeniu winni są około 1 milion dolarów. Prawdopodobnie skusiła ich możliwość zarobienia dużej części [na] różnicy ceny (120 dolarów na tonie) przez przyjęcie transakcji na własne ryzyko i zapłatę za towar przed dostawą do Polski i na polski okręt. Na skutek wytoczenia procesu karnego dostawcom angielskim towarzysze włoscy znaleźli się w kłopotliwym położeniu i nie są w stanie zwrócić nam pieniędzy⁶¹.

⁶⁰ AIPN, 0423-3548, Stenogram podsłuchu, sprawa krypt. „Handlarz”, 6 III 1954.

⁶¹ AAN, Archiwum Bolesława Bieruta, 254/IV-13, Notatka do Hilarego Minca w sprawie zakupu miedzi w firmie Terbita, k. 52-57.

Do Rzymu wysłano radcę handlowego ambasady PRL w Londynie, by wspólnie z radcą handlowym ambasady rzymskiej skontaktowali się z KC WPK w celu wyjaśnienia sprawy. Ostatecznie w związku z tym, że roszczenia WPK (podobnie jak Francuskiej Partii Komunistycznej) w stosunku do Ministerstwa Handlu Zagranicznego pozostawały nieuregulowane, Józef Czesak, wówczas zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR, zaproponował powołanie komisji do zbadania stanu rzeczy i przedstawienia sekretarzowi KC propozycji rozwiązania dotychczasowych problemów oraz ustalenia zasad na przyszłość⁶². Jak wspomniano, do tej pory nie udało się ustalić, co się stało z wymienionymi spółkami i jak dokładnie zakończyła się ta sprawa. Archiwa WPK nie zawierają informacji na ten temat. Bardzo prawdopodobna pozostaje hipoteza Dariusza Jarosza i Marii Pasztor, że tego typu relacje handlowe wówczas po prostu się zakończyły ze względu na kłopotliwe i zawstydzające obie strony okoliczności przedstawione powyżej⁶³. Problem mógł stać się wyjątkowo drażliwy zwłaszcza po publikacji serii artykułów pod tytułem *Błoto i dolary* w tygodniku „Po Prostu” autorstwa Jerzego Ambroziewicza, Walerego Namiotkiewicza i Jana Olszewskiego⁶⁴. Artykuły te oskarżały kilku urzędników Ministerstwa Handlu Zagranicznego – Jakuba Aronowicza, Andrzeja Bergera i Pawła Kotta, a także wiceministra handlu zagranicznego Czesława Bajera, o nadużycia i niegospodarność. Śledztwo prokuratorskie wykazało, że miał miejsce „szereg niekorzystnych transakcji handlowych, oraz, że w tej dziedzinie panował chaos i brak kontroli”. Nie stwierdzono jednak, żeby oskarżeni urzędnicy w wyniku prowadzonych operacji osiągnęli dla siebie prywatne korzyści. Aronowicz, Berger i Kott domagali się w związku z tym oczyszczenia rehabilitacji⁶⁵. Fakt zakończenia współpracy o tym charakterze potwierdza notatka Józefa Czesaka do Jerzego Morawskiego:

W związku z decyzjami o likwidacji systemu transakcji handlowych MHZ z firmami bratnich partii komunistycznych oraz zmianami form współpracy na tym odcinku bratnie partie komunistyczne – Komunistyczna Partia Francji, Komunistyczna Partia Włoch, Komunistyczna Partia Belgii – przysyłają na rozmowy z naszym KC swoich przedstawicieli. Sytuacja jest anormalna i rażąca dla bratnich partii, gdyż nikt z odpowiedzialnych towarzyszy w naszym KC nie chce z nimi na ten temat rozmawiać. Sekretariat Komisji Zagranicznej stwierdza, że ten stan rzeczy wpływa

⁶² AAN, WZ, KC PZPR, 237/XXII–663, Notatka Józefa Czesaka do Sekretarza KC Jerzego Morawskiego, 1 V 1957, k. 7.

⁶³ M. Pasztor, D. Jarosz, *Interesy nie tylko polityczne...*, s. 37.

⁶⁴ J. Ambroziewicz, W. Namiotkiewicz, J. Olszewski, *Błoto i dolary*, „Po Prostu”, 30 IX 1956, nr 40, s. 1–5; J. Ambroziewicz, J. Olszewski, *Błoto i dolary (II)*, „Po Prostu”, 4 XI 1956, nr 41, s. 3; J. Ambroziewicz, J. Olszewski, *Błoto i dolary (III)*, „Po Prostu”, 25 XI 1956, nr 48, s. 5; J. Ambroziewicz, J. Olszewski, *Błoto i dolary (IV)*, „Po Prostu”, 9 XII 1956, nr 50, s. 3.

⁶⁵ AAN, WZ, KC PZPR, 237/XXII–663, Józef Czesak do Sekretariatu KC, 4 VI 1957, k. 8.

bardzo ujemnie na nasze dobre stosunki z tymi partiami. Wobec powyższego prosimy o przyjęcie następującej uchwały: Sekretariat KC powierza Wydziałowi Ekonomicznemu KC przeprowadzenie rozmów z bratnimi partiami komunistycznymi w sprawach dotyczących handlu oraz interesowanie się działalnością MHZ na tym odcinku, Transakcje handlowe MHZ ze spółkami bratnich partii komunistycznych winny się odbywać na ogólnych zasadach przyjętych w handlu⁶⁶.

Nieco światła na te kwestie rzuca także notatka Tadeusza Horczaka z Ministerstwa Handlu Zagranicznego, skierowana bezpośrednio do I sekretarza Edwarda Ochaba:

Dopiero dziś jasnym stało się dla mnie, dlaczego, kiedy w lipcu 1954 r. wróciłem z podróży zagranicznej i złożyłem pisemny raport o szkodliwej i umożliwiającej wielkie nadużycia dewizowe działalności na odcinku zakupów metali kolorowych i uprzedzałem, że organizacja tych zakupów stwarza możliwości dokonywania sprzeniewierzeń i nadużyć, to kierownictwo tak resortu handlu zagranicznego, jak i w KC zlekceważyło mój raport i na moje liczne dobijania się u tychże towarzyszy, co przedsięwzięto dla ukrócenia tego stanu rzeczy, ucinano ten temat, dając mi do zrozumienia, że to nie moje sprawy i żebym się tym nie zajmował. Wkrótce potem miało miejsce kilka sprzeniewierzeń na miliony dewiz na naszą szkodę [...]. I wtedy znowu, kiedy stawiałem sprawę przed kierownictwem domagając się znalezienia winnych, oświadczono mi, że wyciągam zbyt daleko idące wnioski. Kiedy ostatnio w pierwszej połowie września 1956 r. wysłałem notatkę do b. Sekretarza KC PZPR tow. Mazura (z odpisem do tow. Dąbrowskiego Ministra Handlu Zagranicznego), w której poruszyłem niektóre inne problemy handlu zagranicznego, wskazując na błędną i nieudolną politykę i zły styl pracy aparatu handlu zagranicznego i odpowiedniej komórki w KC, już nazajutrz zostałem wezwany przez tow. Dąbrowskiego, który oświadczył mi, że zapadła decyzja, że mam zostać zdjęty z zajmowanego stanowiska, motywując tę decyzję moją chorobą⁶⁷.

Jeśli dać wiarę temu dokumentowi, wydaje się, że próbowano zataić niegospodarność w transakcjach z zachodnimi spółkami, być może ze względu na to, że do defraudacji dochodziło z obu stron. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku działalności Specjalnej Sekcji Finansowej, która też nie wzbudzała przesadnego zainteresowania ze strony partyjnego kierownictwa i nie doczekała się wnikliwej analizy⁶⁸. Niejasne i półtajne sposoby prowadzenia interesów tworzyły dogodne warunki do różnego rodzaju nieuprawnionych przywłaszczeń po obu stronach. Czy przy okazji wymiany handlowej między spółkami powiązanych z WIPK a spółkami polskimi dochodziło do regularnych defraudacji?

⁶⁶ AAN, WZ, KC PZPR, 237/XXII-663, Notatka Józefa Czesaka do Sekretarza KC Jerzego Morawskiego, 4 XII 1957, k. 17.

⁶⁷ AAN, WZ, KC PZPR, 237/XXII-901, Notatka Tadeusza Horczaka do Edwarda Ochaba, 26 X 1956, k. 41.

⁶⁸ W. Bagieński, op. cit., s. 387.

Defraudacje

Porzucenie dotychczasowej formy współpracy zbiegło się w czasie z opuszczeniem WPK przez Eugenia Realego, który poglądami zbliżył się do socjalistów i założył czasopismo „Corrispondenza Socialista”, ale był m.in. reprezentantem amerykańskiej firmy farmaceutycznej. Sam twierdził, że nie wzbogacił się na handlu ze Wschodem⁶⁹. Tę wersję potwierdzał jego towarzysz Antonio D'Ambrosio, który twierdził, że zwyczajowo pośrednicy i członkowie zachodnich partii komunistycznych otrzymywali 1% od wartości transakcji (2% jeśli chodziło o materiały strategiczne nieprzewożone przez Włochy). Wysokość prowizji musiała się bardzo różnić w zależności od charakteru transakcji. Valerio Riva w swojej książce poświęconej zagadnieniu finansowania WPK przez Moskwę pisze, że spółki importu-eksportu pobierały od ok. 0,5% do nawet 10% w zależności od rodzaju eksportowanego lub importowanego dobra⁷⁰. Nie wiadomo, czy Reale i D'Ambrosio mówili prawdę i faktycznie Reale nie przywłaszczał sobie przynajmniej części tych prowizji. Można natomiast z dużą dozą prawdopodobieństwa zakładać, że Vannoni nie zrezygnował z tego typu wpływów. Wskazuje na to jego wysoki status ekonomiczny i późniejsze niezwykle kosztowne inwestycje w Rzymie.

Jasne jest, że w tak niesformalizowanych transakcjach pozostawało dużo swobody do prowadzenia intratnych interesów na korzyść własną. Informacje o czerpaniu prywatnych korzyści z działalności spółek pojawiają się także w dokumentacji włoskiego MSW. Już w 1951 r. podejrzewało ono kierownictwo Nordexportu o defraudację środków przy niektórych transakcjach z Polską⁷¹. Działalność całej grupy Realego spotykała się w strukturach WPK z regularnymi oskarżeniami o defraudację partyjnych funduszy. System przepływu środków, oparty na ukrytej księgowości i mężach zaufania, stwarzał dogodny okazje do podbierania pieniędzy. Proceder ten, według informacji włoskiej policji, miał być tolerowany przez partię, o ile nie przekraczał dopuszczalnych granic. Niemniej niektórzy członkowie WPK, podobnie jak Tadeusz Horczak w Polsce, zwrócili na niego uwagę i podnieśli alarm⁷². W styczniu 1957 r. do kierownictwa partii wpłynęła skarga z anonimowego źródła. Autor dokumentu denuncjował nadużycia Realego i jego współpracowników, a także zwracał uwagę, że kiedy próbował robić to samo dwa lata wcześniej, jego oskarżenia nie zostały przekazane kierownictwu partii. Podawał m.in. przykłady defraudacji 4 tys. dolarów przelanych przez D'Alessandriego ze wspólnego konta spółki do jego brata mieszkającego w Chile. Reale usprawiedliwiał

⁶⁹ G. Averardi, op. cit., s. 53.

⁷⁰ V. Riva, F. Bigazzi, op. cit., s. 200.

⁷¹ ACS, DGPS, b. 16, Notatka służb o spółce Nordexport, 26 VII 1951.

⁷² ACS, DGPS, b. 62, fasc. Q-35, Notatka o spółkach handlowych kontrolowanych przez WPK, b.d., b.pag.

ten transfer prośbą Polaków, którzy mieli tworzyć fundusz dla swojej delegacji w tym kraju. Nie udało się znaleźć potwierdzenia takiego proceduru w archiwach polskich. Wspominany dokument ujawniał też niekompetencje ludzi kierujących spółką. Nullo Muratori miał stracić 40 mln lirów, przelewając je, rzekomo przez pomyłkę, na konto D'Alessandriego i Realego zajęte przez włoski urząd skarbowy. W ten sposób partyjnymi pieniędzmi spłacono zaległe zobowiązania podatkowe D'Alessandriego i Realego. Autor stwierdzał ponadto, że wysokość prowizji płaconych na rzecz spółki (w tekście wprost *tangente* – łapówka) czasami nie była ustalana nawet werbalnie, a ponoszone przez włoskie firmy koszty przypominały bardziej darowiznę na rzecz spółki. Dokument podaje przykład transakcji z Fiatem, który wykorzystał kontakty Vannoniego do zawarcia kontraktu na silniki okrętowe wartego 10 mln dolarów, w zamian za co przyznał jedynie skromny rabat na zakup samochodów. Podobnie jak przedstawiciele interesów spółek WPK w innych krajach socjalistycznych dopuszczał się także malwersacji kosztem budżetu włoskiej partii, o czym mówi m.in. anonimowy donos skierowany do kierownictwa partii czy raporty, które spływały do włoskiego MSW⁷³. W 1963 r. Vannoni założył jeden z najbardziej znanych luksusowych hoteli w Rzymie – Hotel Raphael. W późniejszych latach został bliskim współpracownikiem Bettina Craxiego – polityka Włoskiej Partii Socjalistycznej i premiera Włoch w latach 1983–1987⁷⁴.

Koniec epoki

W 1958 r. udziałowcy spółek Nordexport i Tecnoexport podjęli decyzję o ich zamknięciu. Już rok wcześniej funkcjonowały one w warunkach zbliżonych do likwidacji ze względu na bliżej nieokreślone „restrykcje” występujące prawdopodobnie po stronie polskiej. W tym samym roku Nordexport przestał reprezentować polskie spółki we Włoszech, co można wiązać z wspomnianym wyżej skandalem związanym z Terbitą⁷⁵. Spółka Tecnoexport prawdopodobnie wznowiła działalność najpóźniej w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. Kontynuowała wówczas współpracę z państwami socjalistycznymi, ale już w oparciu o normalne, wolnorynkowe zasady. Należy także zwrócić uwagę, że po 1956 r. Polska polepszyła swoje relacje ze światem zachodnim i mogła liczyć na wyjątki w eksporcie dóbr objętych embargiem. Tym samym nie musiała się już opierać na usługach przedsiębiorstw pomagających ominąć restrykcje⁷⁶.

⁷³ Archivio Partito Comunista Italiano, Fondo Mosca, mf 253, b. 100, fascicolo 27, Anonimowy raport, 6 I 1957; ACS, DGPS, b. 16, Notatka służb o spółce Nordexport, 26 VII 1951.

⁷⁴ F. Martini, *Controvento. La vera storia di Bettino Craxi*, Soveria Mannelli 2020, s. 30.

⁷⁵ ACS, DGPS, b. 51, Nord Export fasc. 2.

⁷⁶ M. Sikora, op. cit., s. 175.

Dotychczasowe badania potwierdzają, że w kolejnych latach relacje handlowe polskiej strony opierały się w zdecydowanie większym stopniu na kalkulacjach zysków, nawet jeśli nadal preferowano współpracę ze spółkami czy np. instytucjami sportu i kultury, spółdzielniami znajdującymi się w „portfolio” WIPK. Jednak w czasach Władysława Gomułki polskie spółki przejawiały niewielką tendencję do bezinteresownego wspierania spółek bratniej, włoskiej partii ze względów politycznych i dokumenty partyjne tego okresu stosunkowo niewiele mówią o rozwoju współpracy ekonomicznej. Na tym polu zauważalna jest niechęć do rozrzutności i nieprzemyślanych wydatków, która cechowała kierownictwo Władysława Gomułki, jak się zdaje, także w relacjach zewnętrznych. Nie bez znaczenia było też ochłodzenie w relacjach pomiędzy obiema partiami, zwłaszcza w okresie po śmierci Palmiry Togliattiego w 1964 r. PZPR nie zawsze, ale coraz częściej, odmawiała pomocy, tłumacząc się trudnościami dewizowymi.

Wiele wskazuje na to, że wsparcie, jakiego udzielała PZPR, nie miało charakteru bezpośredniego finansowania ani nawet pożyczek, o które zabiegali Włosi. Włoskimi spółkami należącymi do WIPK, które robiły interesy w Polsce, były w tym okresie z pewnością Sipam i RestItal. Intensyfikacja relacji handlowych nastąpiła wraz z dojściem do władzy Edwarda Gierka. Jednak w tym okresie ich ciężar przejęły poszczególne centrale handlu oraz MHZ, a władze partyjne ograniczały się do organizowania i koordynowania spotkań. Współpraca ekonomiczna zamarła zupełnie po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego w 1981 r., kiedy to WIPK stanowczo odcięła się od kierownictwa PZPR.

Wnioski

Tuż po wojnie głównym celem współpracy gospodarczej WIPK była pomoc Polsce i innym państwom socjalistycznym w omijaniu sankcji nałożonych przez Zachód na blok wschodni, a także pośrednie wspieranie spółek powiązanych z WIPK zajmujących się eksportem oraz spółek, które oferowały innym włoskim przedsiębiorstwom płatne „pośredniczenie” w transakcjach z państwami socjalistycznymi. W praktyce relacje, które miały stanowić obopólną „bratnią pomoc”, były nadużywane przez ludzi interesu, którzy chętnie udawali ideowych komunistów tak długo, jak długo służyło to ich prywatnym interesom. Pewne poszlaki wskazują, że mogli na tym, w dużo mniejszym stopniu, wzbogacać się także urzędnicy polskiego Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Trudno oszacować, jakie profity zyskiwały obie strony w omawianych latach. Wiele wskazuje, że najwięcej korzyści odniosły spółki włoskie i reprezentujący je przedstawiciele z nadania WIPK. Polska strona skorzystała niewątpliwie z możliwości nabycia materiałów strategicznych objętych sankcjami, trudno natomiast powiedzieć, czy odniosła także korzyści ekonomiczne, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę skandal i niesmak, z jakimi ta współpraca się zakończyła.

Brotherhood of Interests. Economic Cooperation between the Polish United Workers' Party and the Italian Communist Party between 1948 and 1957

The article examines the economic cooperation between the Polish United Workers' Party and the Italian Communist Party from 1948 to 1957. It focuses on the commercial relationships between various Polish state-controlled companies and ICP-affiliated companies, aimed at circumventing sanctions imposed on socialist countries and indirectly supporting the ICP. The research, partially derived from the author's doctoral dissertation, explores how communist parties in various nations sought to align their ideological goals with their economic realities amid Cold War tensions. The article highlights the significance of companies such as Nordexport and Tecnoexport and their roles in facilitating trade, which often result in increased costs and tensions between the parties involved. The findings suggest that while both sides sought mutual benefits, the cooperation was frequently exploited by opportunistic individuals, leading to allegations of corruption and financial mismanagement. The text concludes by noting that while Poland gained access to strategic materials under sanctions, the overall economic benefits remain uncertain, especially in light of the scandals that marked the end of this collaboration.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej
Archivio Centrale dello Stato
Archivio Partito Comunista Italiano
Open Society Archives
Swiss Federal Archives

Źródła publikowane

Wywiad polski w roku 1949. Sprawozdanie z działalności, red. A. Paczkowski, Warszawa 2009 (Dokumenty do dziejów PRL).

Prasa

„Po Prostu” 1956

Opracowania

Averardi G., *Le carte del PCI Dai taccuini di Eugenio Reale la genesi di tangentopoli*, Lacaita 2008.
Bagieński W., *Wywiad cywilny Polski ludowej w latach 1945–1961*, t. 2, Warszawa 2017.
Bottoni S., „Mutually Beneficial” Business. *Inter-Party Hungarian-Italian Economic Relations during the Cold War*, w: *NEB Yearbook 2014–2015*, red. R. Kiss, Z. Horvath, Budapest 2016, s. 245–270.
Bulhak W., *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019.

- Carioti A., *Chi era Eugenio Reale*, w: *Eugenio Reale l'uomo che sfidò Togliatti*, red. A. Carioti, Firenze 1998.
- Levinson C., *Vodka-Cola*, Firenze 1978.
- Martini F., *Controvento. La vera storia di Bettino Craxi*, Soveria Mannelli 2020.
- McGlade J., *COCOM and the Containment of Western Trade and Relations*, w: *East-West Trade and the Cold War*, red. J. Eloranta, J. Oyala, Jyväskylä 2005.
- Pasztor M., Jarosz D., *Interesy nie tylko polityczne. Stosunki polskich władz partyjnych i państwowych z partiami komunistycznymi Europy Zachodniej w latach 1949–1953*, „Studia Humanistyczno-Społeczne” 2016, nr 12, s. 33–51.
- Pasztor M., Jarosz D., *Nie tylko Fiat. Z dziejów stosunków polsko-włoskich 1945–1989*, Warszawa 2018.
- Pasztor M., Jarosz D., *Skazani na podległość. Z dziejów stosunków polsko-włoskich 1945–1958*, Warszawa 2013.
- Riva V., Bigazzi F., *Oro da Mosca, I finanziamenti sovietici al PCI dalla Rivoluzione d'Ottobre al crollo dell'URSS*, Milano 1999.
- Santoro S., *Comunisti italiani e Romania socialista. Un rapporto controverso*, „Storia e Futuro” 2011, nr 26.
- Santoro S., *Il Partito comunista italiano e la Romania negli anni Sessanta e Settanta*, „Studi Storici” 2007, nr 4.
- Santoro S., *Partito comunista italiano e „socialismo reale”. I casi romeno e polacco*, „Storicamente” 2013, nr 9.
- Sikora M., *Black Box. Wywiad jako instrument transferu technologii i wsparcia decyzji ekonomicznych w PRL 1955–1990*, Katowice–Warszawa 2021.

Bartosz Gromko (ur. 1986) – dr nauk humanistycznych. Jest adiunktem w Instytucie Nauk Politycznych i Administracji Publicznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Był stypendystą włoskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Narodowej Akademii Wymiany Akademickiej. Jego zainteresowania badawcze dotyczą perspektywy włoskiej lewicy na rzeczywistość społeczną i gospodarczą bloku wschodniego. E-mail: bartoszgromko@gmail.com

Bartosz Gromko (b. 1986) – PhD in political sciences, assistant professor at the Institute of Political Science and Public Administration, Catholic University of Lublin. He was awarded scholarships by the Italian Ministry of Foreign Affairs and the National Academy for Academic Exchange. His research interests concern the perspective of the Italian Left on the social and economic reality of the Eastern Bloc. E-mail: bartoszgromko@gmail.com